Ciało Jezusa przed złożeniem do grobu zostało namaszczone i owinięte płótnem grobowym. Wiemy, ze użyto do namaszczenia około 30 kg miry i aloesu (J19.39-40). Następnie owinięte jak kokon ciało Jezusa zostało złożone w nowym grobowcu wydrążonym w skale. Wejście do grobu zamknięto potężnym głazem, który mógł ważyć około 2 ton, oraz zaplombowano je pieczęcią władz rzymskich. Na dodatek, na prośbę przywódców żydowskich, Piłat wysłał żołnierzy, aby pilnowali grobu.

Niezwykłe nadprzyrodzone zmartwychwstanie dokonało się w środku nocy; nikt nie widział jak to się stało. Potężny głaz został odsunięty, pieczęcie złamane, a przerażeni żołnierze uciekli. Piotr i Jan, którzy weszli do grobu zobaczyli nienaruszony i spłaszczony kształt płócien. Wniosek: nikt ciała Jezusa nie wyjął. Musiało ono w tajemniczy sposób przeniknąć płótna. Na płótnie grobowym, które zachowało się do naszych czasów Pan Jezus zostawił odbicie swojego ciała. Jest to negatyw fotograficzny; odbicie jest trójwymiarowe, które ? jak twierdzą naukowcy dokonało się wskutek promieniowania potężnej energii od wewnątrz. Także skrzepy krwi na całunie są nienaruszone, a więc nie ma śladów odrywania ciała od płótna. Ciało musiało przeniknąć przez owijający je Całun.

Zakończone grudniu 2011 roku badania naukowe, które przez 5 lat były przeprowadzane w Ośrodku Badań Jądrowych we Frascati pod Rzymem, wykazały, że współczesna nauka nie jest w stanie stworzyć takiego odbicia, jakie jest na Całunie Turyńskim. Naukowcy obliczyli, że **t ajemniczy błysk energii, który doprowadził do powstania obrazu na Całunie, musiał mieć moc bliską 34 bilionów watów promieniowania ultrafioletowego próżniowego** . Przy obecnym stanie wiedzy i możliwościach technicznych dysponujemy urządzeniami, które mogą wytworzyć promieniowanie o sile tylko kilka miliardów watów UV próżniowego. W chwili zmartwychwstania Jezus zostawił także odbicie swojej twarzy na chuście z bisioru, która była położona w grobie na Jego głowie. To cudowne odbicie twarzy Chrystusa znajduje się w Manopello.

Spotkanie ze zmartwychwstałym Jezusem było dla apostołów i uczniów czymś absolutnie nieoczekiwanym. Byli w szoku. Kiedy zobaczyli Go po Zmartwychwstaniu , przekonali się, że to ten sam Jezus, którego ukrzyżowano i złożono w grobie. Rozmawiali z Nim, spożywali posiłek, pojawiał się i znikał, przychodził mimo zamkniętych drzwi. W ten sposób upewniali się, że to ten sam ich Mistrz i Nauczyciel, ale już w uwielbionym ciele, w innym wymiarze rzeczywistości, że nie należy do świata ziemskiego i żyje życiem, które nie podlega śmierci. **Ci, którzy spotkali zmartwychwstałego Jezusa, do tego stopnia byli pewni faktu Zmartwychwstania, że prawie wszyscy w obronie tej prawdy nie wahali się ponieść męczeńskiej śmierci** .

Jedenastu apostołów oddało swoje życie za głoszenie tej prawdy. Zginęli śmiercią męczeńską przez ukrzyżowanie: Piotr, Andrzej, Jakub syn Alfeusza, Filip, Szymon i Bartłomiej. Natomiast Mateusz i Jakub syn Zebedeusza, zostali ścięci mieczem. Tomasza

przebito włócznią, Judę Tadeusza zastrzelono z łuku, a Jakuba kuzyna Jezusa, ukamienowano. Tylko apostoł Jan umarł śmiercią naturalną na zesłaniu.

Jest to niesamowity fenomen w historii ludzkości: pomimo ciągłych prześladowań chrześcijaństwo rozprzestrzeniało się z tak niespotykaną siłą wśród wszystkich warstw społecznych, że w 313 roku stało się religią oficjalnie uznaną przez władze rzymskie.

Dzięki Zmartwychwstaniu Chrystusa życie ludzkie na ziemi staje się drogą do nieba, wtedy, gdy człowiek siebie zawierzy Chrystusowi i zerwie z grzechem. **Zmartwychwstały otwiera przed każdym człowiekiem perspektywę życia wiecznego, uczestniczenia w samej naturze Boga, a więc ofiarowuje całkowicie nowy rodzaj przyszłości.**
W chwili zmartwychwstania człowieczeństwo Jezusa, a więc Jego prawdziwe ludzkie ciało i ludzka dusza, które rozdzieliła śmierć, zostały zjednoczone, a człowieczeństwo Jezusa weszło w nowy , nieśmiertelny wymiar istnienia. Świadkowie, którzy spotkali Zmartwychwstałego, zdawali sobie sprawę z tego, że jest to zupełnie nowa rzeczywistość, która całkowicie ich przerasta. Zmartwychwstanie nie jest wskrzeszeniem zwłok, tak jak miało to miejsce w przypadku Łazarza, córki Jaira i młodzieńca z Naim. Życie łazarza i innych któregoś dnia definitywnie się skończyło. Natomiast życie po zmartwychwstaniu trwa wiecznie. Po zmartwychwstaniu Jezus ma prawdziwe ciało, ?ciało i kości?, ale jest to ciało uwielbione, nie podlegające prawu śmierci. Zmartwychwstały Chrystus w swoim uwielbionym ciele jest poza czasem i przestrzenią, nie podlega ograniczeniom materii, jest wszechobecny i jest dla wszystkich ludzi dostępny jako jedyne źródło Miłosierdzia Bożego i życia wiecznego.

Chrystus zmartwychwstał pierwszy - pisze św. Paweł. Zmartwychwstanie Chrystusa jest wydarzeniem, które dotyczy każdego człowieka, gdyż otwiera ono przed wszystkimi ludźmi możliwość życia wiecznego oraz zmartwychwstania ciał. Jezus łączy wiarę w zmartwychwstanie naszych ciał ze swoją Osobą ?Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem? (J11.25). To Jezus jest tym, który w ostatnim dniu wskrzesi tych, którzy będą wierzyć w Niego(por. J 5,24-25; 6.40).

Zmartwychwstanie Jezusa jest faktem, dzięki któremu zaistniała wspólnota Kościoła. Jest ono fundamentem, z którego wyrasta i na którym wznosi się gmach całej wiary chrześcijańskiej. **Ko ściół katolicki jest więc największym skarbem całej ludzkości.**
Kościół to Chrystus i my wszyscy, których Jezus uwalnia z niewoli grzechów i czyni świętymi, czyli dojrzałymi do miłości, do nieba.

Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych ? osiągniesz zbawienie. Każdy kto uwierzy w Chrystusa i Mu zaufa, doświadczy potęgi Zmartwychwstania w swoim życiu.

Na podstawie 'Prawda o Zmartwychwstaniu Chrystusa', Miłujcie się, nr 2-2013